

GAZETA LWOWA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Aktywna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzay 31. (Tel. 176).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Państwowej”.

Cena
egzemplarza
pojedynczego
15 gr.

Na dworcach
kolejowych
18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 220.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Żółte niebezpieczeństwo a Unja Pan-Europejska.

Na łamach „Gazety Lwowskiej” ukazał się w swoim czasie artykuł poświęcony niezmiernie interesującemu prądowi politycznemu, który coraz silniej przejawia się w Europie, a zdąża ku idealowi niewątpliwie niezmiernie jeszcze odległemu — ku zorganizowaniu kontynentu europejskiego i przeciwstawieniu tej nowej potęgi innym wielkim potęgom świata, którym na imię Ameryka, Imperjum Brytyjskie, Rosja i Świat Żółty. Artykuł ów wywołał niezmiernie zainteresowanie wśród naszych Czytelników, przypuszczamy więc, że równie silnym echem odezwie się wśród nich rzecz tego samego pióra, którą poniżej zamieszczamy, a która rozpoczyna ruch pan-europejski z punktu widzenia problemów politycznych chwili bieżącej.

Redakcja.

Lwów, 24. stycznia.

Dni ostatnie przyniosły nam wiadomości o postępującym zbliżeniu pomiędzy Sowietami a Japonią, o traktatach, które nie tylko uprzętają dotychczasowe płaszczyzny tańca, jak kwestię Sachalinu i kolei Mandżurskich, ale zmierzają do podziału sfery wpływów na całym terytorjum Chin, a co zatem idzie do wspólnego zorganizowania i prowadzenia Azji.

Z drugiej strony czuwa i rasa biała. Rokowania brytyjsko-amerykańskie o uzgodnienie programów flotowych i o regulację spraw finansowych, rozszerzyły się w kierunku ustalenia wspólnej polityki na dalekim Wschodzie. Anglja zrezygnowała dobrowolnie ze swej dotychczasowej hegemonji, ażeby zapewnić sobie pomoc potężnej Ameryki przeciw niebezpiecznym zamierzeniom niedawnych swoich sojuszników Japonji i Rosji.

Dwie największe dziś potęgi świata połączyły się celem wspólnego odparcia niebezpieczeństwa, które zagraża rasie białej ze strony dwu innych potęg, pragnących stać się pierwszymi jutro przez zorganizowanie nieprzeliczonych mas rasy żółtej.

Przeniesienie głównej bazy brytyjskiej floty z wód europejskich do Singapore jest niedwuznacznym objawem, że wybrzeża Azji wschodniej stały się ośrodkiem najważniejszych problemów przyszłości.

Ale nie tylko na wodach Oceanu Spokojnego przyjdzie zmierzyć się z żółtym niebezpieczeństwem, znowu podnosząc głowę. Ekspansja jego pokierować się może także na drogi lądowe. Z początkiem bieżącego stulecia rosyjskie armje pod M. gdom stanowią jeszcze jako tak awangardę Europy. Jutro ekspansja lądowa Azji, idąc na zachód

O pozyskanie Polaków dla ustroju komunistycz.

KONFERENCJA POLSKA W KIJOWIE. — I PROGRAM I PRAC. — SZKOLNICTWO I SĄDOWNICTWO POLSKIE NA UKRAINIE SOW.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow., 24 stycznia
W dniu dzisiejszym (24 stycznia) rozpoczyna w Kijowie swą pracę szeroko reklamowana przez Sowiety „bezparyjna konferencja Polaków ukraińskich”. Program konferencji obejmuje przede wszystkim sprawę „pogłębienia oraz rozszerzenia pracy, zmierzającej do zrealizowania narodowej (?) polityki Sowietów wśród ludności polskiej na Ukrainie”. W pierwszym rzędzie mają być określone zadania tej pracy w dziedzinie „kulturalno-oświatowej”, a ponieważ ta ostatnia jest „nierozłączna z polityką (?)” więc — głosi program — cały przebieg konferencji ma stać pod znakiem „jaskrawo-politycznym”, (t. j. komunistycznym). Konferencja zajmie się również naszymi sprawami wewnętrznymi. Ciekawe, w jaki sposób odezwie przedwyborcza argumentuje konieczność wglądu w sprawy wewnętrzne Polski.

„Czy robotnik polski, — powiedziano w niej — może, rozważając sprawę budowy ustroju komunistycznego, pominąć milczeniem sprawy położenia klasy robotniczej w Polsce? Czy można, omawiając kwestję należytego wychowania młodszego pokolenia, nie poruszyć sprawy konieczności ochrony dzieci przed rozkładczymi wpływami przesądów religijnych?”

spotka pierwsze zapory dopiero pod Wilnem, Brześciem i Lwowem.

Czy ta nawała spotka tu nie tylko nasze pułki, krwawiące się w obronie całej Europy? Czy nie musimy z całej siły dążyć do wyrównania wszystkich różnic, nasz kontynent obecnie nurtujących?

Zwartość i siła rasy białej pozwoli jej bez walki wyjść zwycięsko z tego konfliktu. Europa silna nie będzie atakowana, a hegemonja japońsko-bolszewicka w Azji została udaremnioną przed dojściem do skutku. Ale wewnętrzne walki w łonie ludów białych sprowadzą niechcynie ich zagładę od mongolsko-bolszewickich hord najeżdżających.

To też i Anglja i Ameryka odczną ze swej strony do łagodzenia europejskich sporów. Oba te pozaeuropejskie mocarstwa pragną mieć w zjednoczonej Europie silnego sojusznika, który od strony ładu ekspansję azjatycką powstrzyma.

A w Euroie samej wre. Są tacy, którzy widzą jasno, są tacy, którzy nie rozumiają. Jednoczeni-

A więc — i sprawa zwalczania religji powinna stać się integralną częścią programu konferencji. Składa się on z delegatów związków zawodowych (po 1 delegacie od każdego 5 robotników-Polaków), nauczycieli-Polaków, przedstawicieli polskich rad miejskich itd.

W toku przedwyborczej propagandy władza sowiecka usiłuje udowodnić, że „przyniosła ona ludności polskiej na Ukrainie całkowite oswobodzenie narodowe”.

Wedle przytoczonych w sprawozdaniach danych, dotychczas na terytorjum Ukrainy powstało około 300 szkół polskich, (w których szkolnictwo prowadzone jest w języku polskim, oraz w duchu... komunistycznym), w Kijowie ponadto istnieje wyższa uczelnia polska (t. zw. polskie pedagogiczne „technikum”), cały szereg domów oświaty polskiej i t. d. W czasie ostatnich wyborów sformowano 30 „sielrad polskich”, t. j. w rejonach ze zwarłą ludnością polską wybrano do rad wiejskich jedynie Polaków z prawem używania języka polskiego. W Płoskirowie założono „sąd polski”, w którym rozprawy odbywają się w języku polskim i t. d.

Chyba zbyt cieżko byłoby dodawać, że w istocie rzeczy cała ta praca pod płaszczykiem narodowym ma na celu jedynie zadania agitacyjno-komunistyczne.

się Europy to o kilka kroków postępuje, to znowu się cofa. Klęską Europy były ostatnie wyniki wyborów w Niemczech, gdzie stronić wa odwe u zatrzymowały chwilowo nad partjami zgody. Zgoda jednak i jedność zwyciężyły w Europie muszą. Zmysł samozachowawczy narodom je podyktuje.

I w Niemczech także!

Reorganizacja kolei państw.

STAN POLSKICH KOLEI PAŃSTW. ZADOWALAJACY. — JESZCZE WIELE POZOSTAŁO DO ZROBIENIA. — CO JUŻ W DYREKCJI LWOWSKIEJ UCZYNIANO I PROJEKTY NA PRZYSZŁOŚĆ. — POCIĄGI TOWAROWE. — STAN FINANSOWY. — KOLEJE PAŃSTWOWE PRACUJĄ NORMALNIE. — TARYFY. — ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RPŁTEJ Z DN. 28 GRUDNIA 1924. NOWY APARAT POWIĘKSZY BIUROKRATYZM.

Lwów, 24. stycznia.

Z poważnych sfer kolejowych otrzymujemy poniżej podane uwagi na temat obecnego stanu naszego kolejnictwa i zamierzonej reorganizacji:

Stan polskich kolei państwowych jest na ogół zadowolający. —

„Frankfurter Zeitung” wywodzi w jednym z ostatnich numerów, że udzielenie kredytu Polsce jest sprawą nie polską tylko, ale europejską. Interes Europy wymaga bowiem, ażeby na granicy B. Iszewji żył w dobrobycie lud zadowolony.

To jest głos nie zaciętrzewionego prusaka — szowinisty. To jest głos europejczyka. Ocenic go umiemy temba dziei, że wiemy z jakiego wychodzi ośrodek. I taką jest część Niemiec i zwycięstwo tej części i w naszym leży interesie i w interesie Europy i w interesie Niemców samych. Muszą wziąć górę i dość do zupełnego porozumienia i z Francją i z Polską.

Jeżeli toczące się obecnie z takim trudem rokowania francusko-niemieckie potrafią stworzyć tam w tym najważniejszym ośrodku europejskich konfliktów nietylko ugodę, ale zgodę, nie należy wątpić, że inne ważni sąsiedzkie pokażą się możliwymi do usulęcia, a na miejscu trawionych nędzą i kratochwą walką narodów Europy stanie potężna, kwitnąca, z dnym najazdem niezagrożona Unja Pan-Europejska.

INTERWENCJA KOŁA ŻYDOW. W SPRAWIE ARESZTOWAŃ LWOWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24. stycznia. (Z.) W związku z aresztowaniami we Lwowie wczoraj popołudniu w Sejmie interwenjowali przedstawiciele Sejmowego koła żydowskiego dr. Reich, Kosmarin i Sommerstein, udzielając informacji Ministerstwu Wewn. Ratajskiemu, Ministerstwu Spraw Wewn. Ratajskiemu, Ministerstwu Spraw Wewn. Ratajskiemu i wicepremierowi Thuguttowi. Równocześnie dr. Reich im. Koła żyd. na ten sam temat konferował z Marszałkiem Sejmu Ratajajem.

ARESZTOWANIE CZŁONKÓW BANDY DYWERSYJNEJ

Warszawa 24 stycznia. (Tel. G. L.) W powiecie wilejskim aresztowały władze 32 członków bandy dywersyjnej, która od dłuższego czasu niepokoiła ludność.

Dowodzi tego uznanie, z jakim dyrekcje kolejowe spotykają się tak ze strony obywateli własnych, jak też ze strony cudzoziemców przejeżdżających przez Polskę. W czasach powojennych polskie koleje, pomimo trudności, były pierwszym aparatem państwowym, który po-

dołał wymaganiom i w krótkim czasie podjął normalną pracę. Przypisać to należy dostatecznej ilości zawodowo wykształconych pracowników kolejowych, jako też ich wysokiemu poczuciu obowiązku.

Pod względem technicznym pozostało jeszcze wiele do zrobienia, wojna bowiem poczyniła tak wielkie szczyby, że wprost niepodobiestwem było całkowicie je wyrównać, zwłaszcza przy naszych ciągle chromających finansach. Cały szereg budynków kolejowych i mostów uległo zniszczeniu. Pobudowano wprawdzie w ciągu wojny nowe połączenia kolejowe, zniszczono natomiast niektóre dawniej istniejące.

W obrębie lwowskiej Dyrekcji kolejowej kilka budynków, oraz część mostów, położonych na zachód i południowy zachód od Lwowa, odbudował jeszcze we własnym interesie rząd austriacki, jak np. most na Wereszycy koło Gródka Jagiellońskiego, most na Dniestrze koło Mikołajowa i t. d. Odbudowę budynków wogóle oraz mostów na wschód od Lwowa podjął dopiero Rząd polski. Odbudowano, lub zremontowano główny dworzec we Lwowie, budynki stacyjne w Jarosławiu, Lupkowie, Tarnopolu, Nowym Zagórzu i t. d. Zdołano również odbudować 25% zniszczonych mostów. Na rok 1925 przeznaczono znaczniejsze kredyty na odbudowę i rozpoczęcie się bardziej ożywiona akcja w tym kierunku, a między innymi przewidziana jest budowa waduktu w Płuchowie, budynków mieszkalnych dla pracowników kolejowych w Stryju i t. d.

Progi i szyny uległy w ciągu wojny wielkiemu zniszczeniu, tak, że w obrębie lwowskiej Dyrekcji kolejowej zdołano dopiero w ciągu lat 1923 i 1924 przeprowadzić wymianę zniszczonych progów. Od roku bieżącego począwszy wymiana ograniczy się do progów normalnie zniszczonych.

Wymianę szyn starych na szyny grubszego typu przeprowadzono w ciągu dwu ostatnich lat i akcja ta będzie prowadzona w dalszym ciągu w t. b., zwłaszcza na szlakach głównych, jak na szlaku od Rzeszowa przez Lwów do Zło-

Przygotowania Sowietów do nowej akcji dywers.

WERBUNEK MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ. — NA CZELE BANDY STOI OSŁAWIONY BANDYTA MUCHA-MICHALSKI. — NIEKTÓRE BANDY PRZECHODZĄ JUŻ GRANICĘ POLSKĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. stycznia. (Z). W Sejmie wczoraj opowiadano, że na naszym pograniczu mają przygotowywać organa Sowietów nową akcję dywersyjną. Władze sowieckie rozpoczęły w ostatnich czasach werbunek młodzieży komunistycznej do band dywersyjnych, mających napadać na terytorjum polskie. Umowa podpisana przy werbanku, przyrzeka ochotnikowi wynagrodzenie w kwocie 110 rubli miesięcznie. — Sztab band dywersyjnych miał polecić agentom w Polsce, aby dążyli do uzyskania dzierżaw a nawet kupna majątków i majątków na polskim terytorjum pogranicznym celem zapewnienia w ten sposób odpowiednich schronisk.

Przygotowania dywersyjne Sowietów, jak donoszą, nie są nawet ukrywane przez urzędników sowieckich. Rzezoza charakterystyczna jest, że przedstawiciel sowieckiej straży pogranicznej w Radoszkowicach oświadczył, że istotnie Sowjety przygotowują bandy dywersyjne. Stwierdzono, że w miasteczku Mogilno na terytorjum sowieckim znajduje się banda dywersyjna. Na czele tej bandy, złożonej ze 150 ludzi, stoi głośny bandyta Mucha-Michalski.

Wiadomości te, które wywołały duże wrażenie wśród kół parlamentarnych, dają tym kółom powód do wywarcia nacisku na kompetentne sfery celem wydania stosownych zarządzeń. Niektóre kluby sejmowe mają wystąpić już na najbliższym posiedzeniu, tj. we wtorek z wnioskami nagłymi.

Warszawa, 24. stycznia. (Z). W związku z informacjami z pogranicza donoszą z Krzemieńca, że aresztowano tam 8 ludzi, którzy chcieli przejść przez granicę i byli zaopatrzeni w większą sumę rubli złotych, półzłotówek i biżuterję. Dochodzenia stwierdziły, iż byli to ci sami, którzy ostatnio na granicy sowiecko-polskiej rozrzucali srebrne ruble w celach propagandowych.

Warszawa, 24. stycznia. (Z). Dzisiaj z pogranicza nadeszły alarmujące wieści. Mianowicie w Mińszczyźnie na naszym pograniczu ukazała się nowa banda dywersyjna pod dowództwem Smulskiego złożona z 80 ludzi. W tych dniach banda ta otrzymała pomoc z Mińska w postaci koni i amunicji. Dowództwo korpusu ochrony pogranicznej wydało specjalne zarządzenia ochrony.

czowa, na którym to szlaku począwszy od 1 czerwca b. r. pociągi kursować będą z przedwoj. częstotnością. Od tego też terminu począwszy czas jazdy z Lwowa do Warszawy i na odwrót skrócony będzie pociągiem pospiesznym nononym o jedną godzinę, dziennym o półtorej godziny. Zwiększona również będzie chyżość pociągów pospiesznych w kierunku Tarnopola i Stryja, jak wogóle wszystkich pociągów pospiesznych.

Celem uzyskania krótszego połączenia pomiędzy Lwowem a Warszawą projektowana jest i prawdopodobnie rozpocznie się w najbliż-

szym czasie, przy pomocy obcego kapitału, budowa linii Belzec—Lublin. Na budującej się linii Stojanów—Luck, której długość wyniesie 84 km., pozostaje jeszcze do budowy trzydzieści kilka kilometrów.

W obrębie lwowskiej Dyrekcji ruch pociągów towarowych w r. ubiegłym w stosunku do roku 1923 zmniejszył się o jakie 20%. Od początku stycznia do końca września był ruch na ogół słaby, zwiększył się bardzo znacznie w październiku, listopadzie i w pierwszej połowie grudnia zmalał i obecnie mniejszy jest, niż zwykle. Ruch graniczny z Rosją na stacji Podwołoczyska—

Wołoczyska jest minimalny, na stacji Lawoczne prawie nie istnieje. Ruch graniczny z Czechosłowacją na stacji Lawoczne i stacji Lupków ogranicza się do kilka wagonów dziennie.

Stan finansowy lwowskiej Dyrekcji kolejowej przedstawia się pomyślnie.

Bilans za r. 1921 wykazywał nieznaczny niedobór, bilans r. 1922 był już czynny, za r. 1924 wykazał znaczną nadwyżkę po stronie czynnej, zamknięcie za r. 1924 jeszcze nie jest znane, ale Dyrekcja przekazała już do Warszawy gotówkę przeszło 14 milionów zł. Wprawdzie Dyrekcja lwowska nie zakupuje bezpośrednio węgla, który otrzymuje „na zarachowanie”, zakupuje natomiast dla siebie i wszystkich dyrekcji kolejowych, z wyjątkiem krakowskiej i stanisławowskiej smary, naftę i benzynę.

Z powyższego wynika, że koleje państwowe pracują normalnie, że sprawa odbudowy postępuje stale napród, iż samowystarczalność kolei państwowych, na którą Rząd bardzo słusznie kładzie tak silny nacisk, została osiągnięta. Z drugiej jednak strony ruch osobowy i towarowy zmniejszył się. Dyrekcje kolejowe rozporządzają większymi taborem, aniżeli ten, który potrzebny jest obecnie do przewozu osób i towarów. Jest to objaw ujemny. Powoduje go z jednej strony zastój w handlu i przemyśle, z drugiej strony zbyt wysokie taryfy na przewóz towarów. Zasada dochodowości kolei musi być utrzymana, jednakże dochody, jakie koleje uzyskują, nie zmniejszą się, jeżeli obniży się odpowiednio taryfy, a ilość przewiezionych osób i towarów zwiększy się o 100%. Takie zwiększenie przewozu towarów, które pośrednio wpłynęłoby na zniżkę cen, jest ze względu na ogólnie państwowe interesy gospodarcze, konieczne.

Dotądnie wyniki pracy i samowystarczalność kolei państwowych osiągnięto przy dotychczasowej organizacji władz naczelnych i rządów. Niezrozumiałem przeto wydaje się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o przedsiębiorstwie

Feljeton „Gazety Lwów.” z d. 25. I. 1925

THEOPHILE GAUTIER. 38)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

— Myśl moja przy niej, gdy w nocy sen z powiek mych uchodzi — i jej też pełne moich snów mająki. Zawsze Helena, Helena, Helena! Jakże cudowną była dnia tego w ogrodzie willi Salviati w Florencji, w swych białych pianach z muszli- nu, z otokiem czarnych szarf!... Żalobny cud twój, o biedne serce moje: biel dla niej, a czerń dla ciebie! Chwilami wstęgi, powiewem kłoni- one, kładły się w krzyż na tle tej śnieżnej bieli: to niewidzialny duch odprowadzał Requiem za odpocznienie serca mego, które z miłości dla ciebie umarło, Heleno...

— I gdyby przewrót jakiś nie- lychany na czoło włożył mi dyadem Cezarów, gdyby mi ziemia złoto rodzić miała, a wszystkie

skarby Golkondy otworem stanęły przedemną, gdyby mi pod palcami złotostruna lira słowy Byrona, Shelleya, śpiewała strofy miłości ku tobie, Heleno — gdyby mi cuda starej Hellady zechciały oddać piękno swoje całe, bym rzucił je tobie pod stopy — gdybym dla ciebie światy odkrył nowe — wszystko to byłoby ci niczem — odepchnę- łabyś mię i wtedy...

— Jakże są dziwne losu zrzadzenia! Miałem wszak zamiar wybrać się nad Bosfor — a drogi nasze nie byłyby się spotkały — oparłem się o Florencję, poznałem ją — szaleję — i konam agonią pragnień nieziszczalnych.

— Czemu się stało, że serce odda- łem tej właśnie kobiecie, która pokochać mię nie może?... Śmiało się do mnie ust różnanych tyle, pa- dały spojrzeń słodkich zapytania — wyznań czekały odemnie... I wolne były, mnie przysięgać rade.. Jakże szczęśliwy „on“ i czem oku- pił szczęścia tyle? Jakie zasługi położył w poprzednich swych i-

stnieniach, że go w tem życiu wspaniałe Bóg nagradza bezcen- nym darem serca Heleny?...

Zbyteczna było czytać dalej. — Podejrzenia, zrazu w umyśle hra- biego na widok portretu zrodzone, pierzchały w miarę odczytywania smutnych wynurzeń odtraconego wielbiciela. Olgierd zrozumiał, że wizerunek ten — to obraz wyśnio- ny, pamięcią serca potysiącokroć na nowo kreślony, wypieszczony w du- szy i nieudolną ręką na papier rzu- cony zdala od wzoru ubóstwian- go — że podobizna Heleny w tym domu, to postać Madonny, króluja- cej w mistycznym przybytku, obraz tej Najaśniejszej, przed którą w po- kłonie chylił się uwielbienie, co dla siebie niczego, nie żąda i w swej beznadziejności nie czeka niczego...

— Lecz jeśli właśnie ten Oktaw zawarł pakt z szatanem, by mię pozbawić mej postaci i pod jej for- mą odkraść mi miłość Heleny?...

Oto myśl, która nasunęła się lra- biemu, w niemalą wtrącając go roz- terkę; jednakże absurd podobnych i-

podejrzeń, lioujących chyba ze stan- em umysłów Sredniowiecza, nie zaś kultury XIX. stulecia, przedsta- wił mu się tak jasno po chwili, że sam rozśmiał się z siebie — poczem zasiadł spokojnie do wystygłego w międzyczasie śniadania które spo- żywszy, zaprzęgać rozkazał.

Larwo dumyśkie się, że pierw- szym dnis jego życia była wizyta u doktora Cheronneau. Z pewnym wzruszeniem przebywał te dni, przez które dnia poprzedniego prze- chodził jako hrabia Olgierd Labiński, wracał zaś niemi już pod posta- cią Oktawa de Saville. Doktor sie- dział — jak zwykle — w sali środ- kowej na sofie, trzymając ulubio- nym zwyczajem stopę prawej nogi w lewej dłoni i zdawał się w głębo- kiej pograźon zadumie.

Podniósł jednak głowę na od- głos kroków wchodzącego.

— A, toś ty, Oktawie kochany, miałem zejść właśnie do ciebie — dobry to znak, gdy pacjent zgłasza się sam do doktora.

(C. d. n.)

dla eksploatacji kolei państwowych. Rozporządzeniem tem Rząd zmierza do utworzenia w miejsce trzech dotychczasowych pięciu instancji, a mianowicie: Ministerstwo, Generalna Dyrekcja, Dyrekcje Okręgowe, Oddziały obejmujące 500 do 600 km. i urzędy wykonawcze. Bardzo wątpliwem jest czy te nowe rozszerzone organizacje da się utworzyć przy użyciu jedynie dotychczasowych sił. Okaże się potrzeba zaangażowania nowych sił biurowych, a tem samem wzrosną wydatki administracyjne.

Nowy aparat powiększy w wielkim stopniu biurokracyzm, na który i dziś słyszy się liczne utyskiwania. Wyniknie konieczność budowy nowych gmachów na pomieszczenie biur i pomieszkanie dla urzędników.

Sprawa reorganizacji warunków służbowych pracowników kolejowych wywoła znaczne trudności i niezadowolenie. Jednem słowem zachodzi obawa, że aparat, który dotychczas, jak praktyka wykazuje, funkcjonował sprawnie i który — być może — należałoby udoskonalić i bardziej przystosować do wymogów zasady samowystarczalności, zastąpiony będzie aparatem nowym, bardziej ciężkim, bardziej biurokratycznym, który w praktyce zamiast pożytku, może przynieść szkody.

SPRAWA POŻYCZKI AMER. DLA POLSKI.

Warszawa, 23. stycznia. (Tel. G. Ł.) „Rzplta“ donosi z N. Jonka, że pożyczka 50 mil. dol. dla Polski będzie przyznana, ale zostanie rozpisana prawdopodobnie dopiero w końcu lutego. Tymczasem odbywa się hadanie stanu finansowego Polski.

WIELKIE OSZUSTWA Z „AFFIDAVITAMI“.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 24. stycznia. (Z.) Konsulat amerykański zawiadomił urząd śledczy o obrzynie oszustwie, którego dopuścili się pewni osadnicy z listami tzw. „affidavit“ pozwalającymi na wyjazd do Ameryki. Aresztowano w tej sprawie kilka osób.

Tajemnicze zniknięcie Trockiego?

WRAZ Z TRUCKIM ZNIKŁA CAŁA JEGO RODZINA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24. stycznia. (Z.) Z Londynu nadeszła wczoraj sensacyjna wiadomość, że telegrafowano tam z Moskwy, iż Trocki nagle zniknął z pałacu, który zamieszkiwał pod Moskwą. Wraz z Trockim zniknęła również cała jego rodzina. Miejsce pobytu Trockiego i jego rodziny jest nieznane. Wiadomość, która przedostała się do Warszawy, budzi w tułszych kołach polityczną, zrozumiałe zainteresowanie.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY T. A.

we Lwowie, ul. Jagiellońska 2

(Rok założenia 1900)

przyjmuje i oprocentowuje
na najkorzystniejszych warunkach

WKŁADKI

na książeczki oszczędności i na rachunki
bieżące złotowe i dolarowe.

Podatek rentowy od odsetek ponosi Bank
z własnych funduszy.

Oddziały: Bydgoszcz, Cieszyn, Częstochowa,
Gdańsk, Gdynia, Kołomyja, Kraków,
Krosno, Lublin, Tarnów, Warszawa
(dwa Oddziały), Zakopane.

565

Oddz. Reklamy „Or is“ 3-go Maja 9.

ODROCZENIE SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24. stycznia. (Z.)

Wczoraj w południe odbyła się u marszałka Sejmu z udziałem premiera Grabskiego konferencja członków podkomisji, wyłonionej przez komisję budżetową Sejmu. Na konferencji poruczono ustalenie wraz z Rządem metod zmierzających do uproszczenia obrad nad budżetem. Rezultatem dalszej dyskusji jest decyzja, że na następnym posiedzeniu Sejmu (wczoraj trwało ono zaledwie 2 godz.) nastąpi odroczenie Sejmu. Wynika z tego, jak doniosła „Gazeta Lwowska“ przed kilku dniami, że punkt ciężkości narad nie leży na plenum Sejmu, lecz w komisji budżetowej.

Członkowie komisji w rozmowach półkularowych wyrazili zdanie, że prace nad budżetem wykonane będą najpóźniej w ciągu sześciu tygodni. Wnioski w tym kierunku przedstawione będą we wtorek konwentowi senatorów do zatwierdzenia.

KŁAMSTWA NIEMIECKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24. stycznia. (Z.)

Z Gdańska donoszą, że władze gdańskie czynią wszelkie możliwe wysiłki, aby sprawę zamachu skierować na zupełnie inne tory. W chwili obecnej prowadzone jest śledztwo rzekomo przeciw sprawcom, którzy mieli być wynajęci przez Polaków (?), aby w ten sposób wywołać prowokacyjny incydent (!). Koła niemieckie puszczają wiadomości, że Polska chciała okupować i już nigdy go nie opuścić.

Z GDANSKIEM KORESPO- DOWAĆ TYLKO PO POLSKU

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24. stycznia. (Z.) Generalna dyrekcja poczt i telegrafów poleciła urzędowi, aby wszelkie korespondencje w kołach pocztowych i telefonicznych z wotem miastem Gdańskiem prowadzone były w języku polskim. Treść telegramów służbowych wysyłanych powin na być również redagowaną w języku polskim. Jedynie miejsca przeznaczeń i adres urzędowy należy podawać w języku niemieckim.

PRZYJECIE UKŁADU POLSKO-NIEM.

Berlin, 23. stycznia. (Tel. G. Ł.)

Releinstag przyjął dziś w trzecim czytaniu niemiecko-polski układ w sprawie przynależności i opcji.

Fajeten „Gazeta Lwowska“ z d. 25. 1. 1925.

Z SALI KONCERTOWEJ.

(Vasa Prihoda — skrzypek.)

Tym razem określenie „fenomenalny skrzypek“ nie będzie użytym, banalnym frazesem, uchwyconym od niechętnia z recenzentkiego słownika, ale pełnowartościowym wyrazem na oznaczenie sztuki artysty, który jest istotnie „fenomenem“... Nazwisko Prihody od lat kilku głośne w wielkich centrach muzycznych Europy budzi dziś te same dreszcze, które przed laty kilkunastu wywoływały nazwiska Barmesira, Ysaye'a, Hubermana, Kreislera i innych... Zaroło się przez ten czas od „wielkości“ różnego rodzaju i wartości, wynoszonych na wyżyny przez reklamę, która w epoce groźnej konkurencji na polu wirtuozyzmu stała się konieczną, częstokroć zaś jedyną dźwignią, utrzymującą młodych

związanych i początkujących artystów przez czas pewien przynajmniej na powierzchni „mody“... Ponieważ zaś „moda“ jest kapryśna i zmienna, nie więc dziwnego, że i „wielkości“ owe zmieniały się szybko i często, ustępując miejsca innym, szczęśliwszym, groźniej i sprytniej zareklamowanym... Skutkiem tego jednak zapikalo zwolna zaufanie do różnych „gwiazd“, których wadą było to, iż nie świeciły... To też fama, poprzedzająca Prihodę budziła pewne wątpliwości, a sceptycy szli na koncert z pewnymi zastrzeżeniami, tem bardziej, iż „pantoflowa poczta“ wspominała o nadzwyczajnej technice przy braku uczucia, to znówu o „cukierkowej słodyczy“ przy zaniku głębi itd... Stało się jednak inaczej... Zwyciężył talent. Talent niezwykły, mający na swoje usługi zarówno środki zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Technika — w całym tego słowa znaczeniu — skończona, ton ciepły, szczerzy, wielka muzykalność, po-

głębiona studiami i ufarzmiająca zrozumienie dla najpoważniejszych problemów muzyki — oto w głównych zarysach zalety artysty, który złączył je w harmonijną całość, oddając na usługi prawdziwej sztuce. Nie można nie zarzucić jego „klasykom“... Zarówno Mozart, jak Tartini występują z pod palców artysty w całej okazałości swego stylu... Ożywa pod nimi Paganini... ulubieniec skrzypka... Powtarza się kilkakrotnie w programie... Stąd wniosek, że artysta holduje wirtuozyzacji... Pozornie — tak, w istocie — nie... Ileż bowiem czaru i uroku wydobywa z ogranego już do przesytu „koncertu D-dur“, jak pieści cudownie prowadzoną kantileną, jak zadowala rysunkiem... Tylekroć slyszany utwór zaciekawia, zadziwia — skrzypek otwiera przed słuchaczem nowe światy... Ile prostoty znówu w interpretacji Schubertowskiej „Ave Maria“... Jak nieskazitelna linja melodji, ile szczeroci i prawdy w jej rysunku... Nie zmęci

jej „sentymtalna lezka“, nie zepsuje przesadna ekliwość. Ujawnia się w tem wrodzona muzykalność i smak artysty. Obok tego kokieteryjny walczyk — kunsztowny, upajający, odtworzony niezrównanie... Wprost wierzyć się nie chce, iż gra go ten sam artysta, który przedtem odtwarzał koncert Mozarta, sonatę Tartiniego, pieśń Schuberta. W tem jednak siła artysty... Dysponuje on skalą bardzo bogatą — albo lepiej powiedziawszy skatą la obejmującą wszystko, co w muzyce jest piękne i wartościowe. Nie należy do kategorii skrzypków zamykających się w ciasnych ramach specjalności — nie przybiera pozycy mędrca, uznającego tylko na cięższe kalibry, ani też nie ma w sobie nic z trzpiota, goniącego za efektami... Jest muzykiem całą duszą — artystą, dla którego cały świat szeroki stoi otworem... Nie istnieją dlań ukryte skarby... Do wszystkich znalazł klucz w swoim talentie... Rozumie zarówno Mozarta,

ILOŚĆ ODZNACZONYCH ZA WALECZNOŚĆ.

Warszawa 24 stycznia. (Tel. G. L.) Liczba kawalerów orderu Virtuti Militari klasy V-tej wynosi 8.300 Odznaczonych wyższymi klasami jest o wiele mniej. Order najwyższego stopnia nadawany tylko za wygrane wojny posiadają: Marszałek Piłsudski, marsz. Foch, królowie rumuński, belgijski, włoski i jugosłowiański. Odznaczonych krzyżami walecznych jest około 30.000 osób, w tem wojskowych 60 proc.

DELEGACI PPS W GDAŃSKU.

Warszawa 24 stycznia. (Tel. G. L.) Centralny komitet wykonawczy PPS postanowił wydelegować do Gdańska posłów Liebermana i Żuławskiego celem porozumienia się z tamtejszymi socjalistami w sprawie zatargu polsko-gdańskiego.

KONCERT PADEREWSKIEGO PRZED PAPIEŻEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa 24. stycznia (Z.) O koncercie Paderewskiego przed Papieżem donoszą, że koncert wywołał zarówno u Ojca św. jak u słuchaczy wielki entuzjazm. Paderewskiego przyjął Papież i oświadczył, że żałuje, iż nie mógł być obecnym na koncercie mistrza, na którym znajdowała się królowa Helena i ks. Małalda. Papież z uśmiechem podkreślił, że gdy był nuncjuszem w Polsce, Paderewski zajmował się polityką i nie siadał wcale do fortepianu. Dziś zmieniło się o tyle, że dawny nuncjusz jest Papieżem i danem mu jest słyszeć dawnego polityka dzisiaj w charakterze Mistrza fortepianu. Słowa te wzruszyły Paderewskiego do tego stopnia, że prosił aby Ojciec św. pozwolił mu zagrać na fortepianie, który każe specjalnie sprowadzić. Papież pozwolił na to i istniejące fortepian mistrza sprowadzono do prywatnej biblioteki Papieża. Paderewski grał przed Papieżem, kardynałem Gaspari i prafatami.

KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Wiedeń, 23 stycznia. (Tel. G. L.) Dzienniki donoszą, że dziś przed południem w gmachu b. ministerstwa wojny rozpoczęła się konferencja państw sukcesyjnych. Konferencja zajmie się sprawą terytorjalnego rozdziału dawnych rent.

jak Paganiniego, jak Schuberta... nie wzgardzi walczykiem... Z każdego wydobędzie momenty istotne, wartościowe z pełnym zrozumieniem. Myśli bowiem przytem — i to głęboko... W przeciwnym razie nie wydobyliby tak pięknych konturów, nie zarysowałyby tak skończonymi linjami, nie uplastycznilyby tak przekonywująco odtwarzanych utworów. Zacięcie wirtuozowskie ma — bezsprzecznie... Nie kończy się jednak na tem... Zacięcie owo sprawia, iż nigdy nie jest nudny. Nawet najsłabsze rzeczy potrafi powiedzieć jasno, przekonująco... Nad jego czołem nie wznosi się Jowiszowa chmura, pokrywająca często braki artystyczne — aureolą (pozornej niejednokrotnie) głębi... Nad jego czołem świeci słońce, radośnie, szczere, wiosenne, słońce, opromieniające, świeżym, wiosennym blaskiem, jego wielką sztukę...

Zajmiewane zeszłego roku przez znanego naszego muzykologa p. dra Seweryna Barbaya wieczory muzyki współczesnej, konty-

Min. Skrzyński o zatargu gdańskim.

GDAŃSK PODKOPUJE TRAKTAT WERSAŁSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24. stycznia. (Z.) Wczoraj na posiedzeniu komisji sejmowej spraw zagran. wygłosił exposé min. Skrzyński. Jego wystąpienie jako szefa polityki zagranicznej w sprawie Gdańska i oświetlenie incydentu, oraz podanie komisji szeregu argumentów przekonujących zrobiło na słuchaczach doskonałe wrażenie. Min. Skrzyński omówił konferencję w Helsińgforsie, stosunek do Niemiec i Rosji, rzekł m. i.:

„Muszę wyrazić głębokie ubolewanie z powodu tych zaiść, które wstrząsnęły pokojową naszą pracą. Senat gdański uznał za stosowne tę współpracę udaremnić. Doszliśmy do tego, iż wykonanie przez nas wyraźnych i niewątpliwych praw, wynikających z obustronnej umowy, nazywa się faktem dokonanym, niejako przez Polskę narzuconym, bezprawnym, ponieważ uprzedza rozstrzygnięcie wysokiego komisarza, powołanego do rozstrzygnięcia w sprawach spornych; a więc Senat doszedł do tego, że umowę przez siebie podpisaną uważa z miejsca za kwestię sporna. Doprowadził nas Senat gdański do punktu, który musi być punktem zwrotnym, albowiem niemożliwe jest doprowadzić do absurdu traktat wersalski. Komisarz Ligi i Rada Ligi stoją na straży kamienia węgielnego, na którym się opiera stosunek polsko-gdański i cała równowaga dzisiejszej Europy, na straży

traktatu wersalskiego. Te drobne zdarzenia ujawniły w sposób jasny i niezbity, że punktem ustawicznej roboty minujacej i burzacej jest właśnie Gdańsk.

Pragnę, ażeby zagranica wiedziała, że my nie potrzebujemy tłumaczyć naszego prawa; wystarczy cytować teksty, dla których wszelkie komentarze są zbyteczne.

W art. 194 traktatu wersalskiego powiedziano: „W myśl traktatu wersalskiego Polska zawrze konwencję z woln. m. Gdańskiem, tzw. konwencję paryską, której art. 39 brzmi. Polsce przysługiwać będzie prawo założenia w porcie gdańskim służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, połączonej bez pośrednio z Polską“. Prawie w rok potem, konwencja zostaje zawarta i zawiera artykuły odnośne, stwierdzające niewątpliwie prawa Polski do samodzielnego prowadzenia własnych urządzeń technicznych pocztowych w Gdańsku.

Bramienie tych paragrafów jest niedwuznaczne. Trzeba zjeć woli, żeby ich nie rozumieć. Senat gdański stara się swego własnego zobowiązania nie rozumieć. Polska zachowuje prawo samodzielnego, podkreślam — samodzielnego, oznaczenia rozmiarów i technicznego wykonania urządzeń pocztowych. To prawo nie jest skurczone do jakiejś służby kurjerskiej, ale pozostaje niezależną służbą pocztową Polski od zarządu pocztowego Gdańska.

Cytowałem tylko teksty, nie mamy do nich nic do dodania. Spór wszelki prawny jest niemożliwy.

Od Rady Ligi spodziewamy się rozstrzygnięcia zasadniczego, ponieważ chodzi tu o zasady, a nie o szczegóły. Racja stanu państw Ligi, musi wykazać, że tu chodzi o sam traktat wersalski, podkopwany, protestowany podziemną ustawiczną drohazgową robotą“.

ARESZTOWANIA POŚRÓD ROBOTNIKÓW W MOSKWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 24. stycznia. (Z.) Z Moskwy donoszą, że przed kilku dniami aresztowano tam robotników, którzy uczestniczyli w walkach ulicznych z czerezwyczaiką, transportującą na dworzec skazańców politycznych, wysłanych etapem na wschód. Jeden z więźniów usiłował zbiedz, a robotnicy stanęli po jego stronie. Czekańcy użyli broni i rozpoczęli walkę z robotnikami, zaś więźniowie korzystając z zamieszek, rozbiegli się na wszystkie strony. Wezwana telefonicznie główna kwatera czekistów, wysłała pomoc i urządziła prawdziwą masakrę.

EWENT. PRZYWRÓCENIE PODWÓJNYCH ŚWIĄT.

Warszawa, 23. stycznia. (Tel. G. L.) D. 24. bm. rano na Radzie min. rozstrzygnie się m. i. sprawa dni świątecznych. Podobno rząd przychylnie się zapatruje na ewent. przywrócenie świąt podwójnych.

MILLERAND POWRACA DO ŻYCIA POLITYCZNEGO.

Paryż, 23. stycznia. (Tel. G. L.) Wedle doniesień pism, b. prezydent republiki Millerand zamierza zdać się powrócić do życia politycznego. Liga demokratyczno-narodowa zamierza zaofiarować Millerandowi miejsce w senacie, opróżnione przez śmierć jednego senatora.

ROS. POLICMAJSTER KOMENDA TEM P. P. W WILNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 24. stycznia. (Z.) Donosiliśmy już o nadużyciach wśród policji wileńskiej. Główna komenda wydelegowała tam insp. Galle. Po śledztwie zawieszono w urzędowaniu komendanta tamt. policji insp. Sołtycho i naczelnika urzędu śledczego nadkom. Pawłowicza. Sołtycho był policmajsterem w Tule, a Pawłowicz rozpoczął karierę polityczną również w Rosji, a nawet był kierownikiem w śledczej policji. Uzyskał on stanowisko starosty w Kielcach, a wskutek niedokładności w urzędowaniu i przekroczeń, został zawieszony, a nawet zwolniony. Nie przeszkodziło to jednak, że został ponownie przyjęty do policji i w randze nadkomisarza mianowany na naczelnika urzędu śledczego w Wilnie.

RUMUNIA NIE POZWALA NA PRZEPLYNIĘCIE FLOTY SOW. PRZEZ DARDANELE.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 24. stycznia. (Z.) W kołach politycznych słychać, że Rumunia sprzeciwia się przepłynięciu floty po Wranglu przez cieśninę Dardanele. Wywołać to może komplikacje i konflikt francusko-rumuński. Rumunia jest zasadniczo przeciwną temu, aby na morzu Czarnem były stacjonowane ciężkie krążowniki rosyjskie.

RADA FASZYSTÓW.

Rzym, 23. stycznia. (Tel. G. L.) We włoskich kołach politycznych oczekują z niecierpliwością posiedzenia wielkiej rady faszystowskiej, na której mają być ustalone wytyczne przyszłej polityki partii

HISZPANIA NIE PIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA B. CES. ZYTY.

Wiedeń, 23. stycznia. (Tel. G. L.) „Abend“ donosi z Madrytu, że Rada koronna uchwaliła wysłać na notę Ententy odpowiedź, w której oświadcza, że rząd hiszpański nie bierze na siebie odpowiedzialności za działalność okcesarszowej Zyty i że nie przykłada żadnej wagi do jej dalszego pobytu w Hiszpanii.

KROL ALFONS NIE JEDZIE DO ARGENTYNY.

London, 23. stycznia. (Tel. G. L.) Król hiszpański Alfons zamierzał udać się do Argentyny, zaniechał jednak tego zamiaru z powodu ostrzeżenia rządu argentyńskiego, że w Buenos Ayres, a także w innych miastach argentyńskich zagraża mu niebezpieczeństwo ze strony zorganizowanych tam w wielkiej liczbie anarchistów.

Okruchy.

Co to jest mądrość. Mądrość to jest zrozumienie przez człowieka tego miejsca, które zajmuje w życiu, na świecie, w swej ojczyźnie, rodzinie, społeczeństwie. Mądrość to jest zrozumienie tych obowiązków, które człowiek posiada naprzód jako syn lub córka rodziców, później, jako głowa rodziny, jako obywatel wobec innych obywateli. Kto rozumiał obowiązkami wypływające z tych stosunków i kto przystosował charakter do tych obowiązków, kto zrozumiał tę busolę, tę igłę magnetyczną, którą każdy człowiek posiada w swoim sumieniu, ten jest człowiekiem mądrym.

Myśli o odrodzeniu narodowym Stanisław Szczepanowski.

Oryginalne 7163

TUTKI
BON TON

polecają
MERLICZKA, BELDOWSKI, WOŁOSZYŃSKI
w Krakowie.

— Do nabycia —
w sklepach tytoniowych.

nuowane będą w bieżącym sezonie. Program najbliższego koncertu (6. lutego) obejmować będzie utwory Regera, Wolfa i Debussy'ego. Wśród wykonawców spotykamy nazwiska: pianisty p. Zbigniewa Drzewieckiego (Warszawa), wiolinistki p. Ireny Dubskiej (Warszawa), oraz śpiewaczki p. Zofji Drexler-Pasławskiej. Prelekcję wstępną wygłosi p. dr. Seweryn Barbay. O doniosłej wartości tego rodzaju imprezy miałem sposobność pisać z okazji ostatniego koncertu muzyki współczesnej. Muzykalna publiczność lwowska przykłaśnie zapewne tej idei i poprze ją, zapelniając salę Tow. muzycznego do ostatniego miejsca. Celowo i planowo ułożony program odpowie nie tylko wymogom artystycznym, ale też i pedagogicznym, a prelekcja wstępna wyświetli szereg niezmiernie ciekawych problemów muzyki współczesnej, których przykładowe poparcie znajdują następnie słuchacze w części koncertowej.

Dr. Juliusz Balicki.

Wielki reprezentacyjny

BAL PRASY

7. lutego 1925 r.

Karyko i Koło lit-art

KATASTROFA OLEJOWA
W RUMUNJI.

Bukareszt, 23. stycznia. (Tel. G. L.). Express Radu Mare — Bukareszt wykołcił się koło Kronsztadu, przyczem ostatni wagon został zupełnie strzaskany. Wedle dotychczasowych wiadomości, rannych jest 12 osób, w tem kilka ciężko.

WYPRAWA LOTNICZA DO
AFRYKI CENTRALNEJ.

Paryż, 23. stycznia. (Tel. G. L.) Francuska wyprawa lotnicza, która zamierza dotrzeć do jeziora Czady, wyruszyła dziś z Perpignan i zamierza w dniu dzisiejszym przelecieć do Alicante (560 km.) Jeżeli pogoda dobra dopisze, wyprawa zamierza w drugim etapie dotrzeć do Oranu.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 24. stycznia.

(In) Wiadomości o finantowym podpisaniu umowy o pożyczkę amerykańską w kwocie 50 milionów dolarów, jak niemniej zapowiedź premjera p. Władysława Grabskiego w tegoż oświadczeniu, iż Rząd liczy się z konieczności nasycenia rynku pieniężnego większą ilością znaków obiegowych dla skutecznego zwalczania lichwy kredytowej i dla podniesienia kredytów na cele gospodarcze — odbyły się korzystnym efektem na rynku efektów, który tak u nas, jak i na giełdzie warszawskiej i krakowskiej wykazuje w ostatnich dniach dość znaczne ożywienie.

Wprawdzie zwyżka kursów przeważnej części papierów postępuje jeszcze w tempie dość powolnym, jednak na ogół widoczna jest wybitna poprawa tendencji przy zwiększonym zainteresowaniu dla wielu dotąd zupełnie zaniedbanych papierów. Zresztą i to należy mieć na uwadze, że sama wiadomość o przyznaniu pożyczki nie mogła jeszcze zapobiec brakowi gotówki, który od wielu miesięcy rynek efektów, podobnie jak i ogólny rynek handlowy dotkliwie odczuwa, tak iż na razie wpływają na poprawę sytuacji giełdowej tylko momenta natury psychologicznej, zaś wyniki realne zawartej umowy o pożyczkę mogą być w doczne dopiero po jej wykonaniu.

Z poszczególnych gatunków akcji najbardziej poszukiwane były w ciągu tygodnia akcje fabryki maszyn rolniczych Cegielskiego w Poznaniu, a to z uwagi na dokonane korzystne przewalutowanie majątku spółki i oznaczenie wartości nominalnej jej akcji na 1 zł, dalej akcje „Tesp” Towarz. Akc. eksploatacji soli potasowych w Kałuszu, które zyskały pokąźną zwyżkę około 30%, akcje Sp. Akc. budowy parowozów w Warszawie (zwyżka przeszło 20%), zaś z papierów cięższych głównie akcje Lwowskiego Tow. Akc. Browarów i akcje Jaworzniańskie, za które w drobnych odcinkach płacono około 14 zł. za sztukę. Również niektóre akcje bankowe (jak n. p. Warsz. Banku dyskontowego, Banku Zw. Sp. zarobk. i Polskiego Banku Przemysłowego) wykazują dość znaczną poprawę kursów.

Z obrad Sejmu.

O JEDNOLITĄ ORDYNACJĘ ADWOKACKĄ DLA CAŁEGO PAŃSTWA. — KONSOLIDACJA DŁUGÓW AMERYKAŃSKICH.

Warszawa, 23. stycznia. (Tel. G. L.). Posiedzenie Sejmu. Izba przyjęła projekt noweli do ustawy o adwokaturze w b. dzielnicy austriackiej, oraz rezolucję, domagającą się wniesienia jednolitej dla całego państwa ordynacji adwokackiej.

Przyjęto projekt noweli do ustawy uposażeniowej funkcjonariuszów państwowych i wojskowych, przyznającą funkc. kolejowym z wyższem wykształceniem podwyższone uposażenie od 1. stycznia 1925 r.

Przystąpiono do ratyfikacji układu o konsolidacji długów amerykańskich. Referent p. Zdziechowski przypomina zasługi Stanów Zj. dla Polski i wyjaśnia, że układ zwalnia nas od płacenia w bieżącym roku sumy większej niż 1 milion dol. i ciężar długów zostaje rozłożony na kilka pokoleń, do r. 1984. Rząd Stanów Zj. układem tym poważnie przyczynił się do ugruntowania dzieła uzdrowienia finansów Rzpltej (Oklaski). (Poseł Stanów Zj. Pearson ukłonił się dziękując za owoce).

Cały zaś szereg papierów przemysłowych wykazuje zwyżkę ok. 10 do 15%, z wyjątkiem jedynie akcji cukrowni w Przeworsku, akcji Schön oraz akcji Olkusz, które do niedawna były typ m. giełdy lokalnej, a od tygodnia wykazują tendencję spadkową. Jednak i te papiery podążają niezawodnie za innymi, o ile tendencja zwyżkowa nadal się utrzyma.

Również w papierach lokacyjnych zauważyć się daje w ostatnich tygodniach ożywiony ruch przy tendencji silnie zwyżkowej, zwłaszcza dla listów zastawnych Banku Hipotecznego i Krajowego, oraz dla pożyczki krajowej z roku 1914, a to w związku z ustawowym uregulowaniem kwestji przewalutowania, względnie konwersji tychże papierów.

Pozycja złota na rynkach światowych, a zwłaszcza na giełdzie w Zurychu jest obecnie silniejszą, niż kiedykolwiek, co również przypisać należy faktowi udzielenia Rządowi pożyczki zagranicznej, w którym to fakcie zagraniczne sfery giełdowe słusznie dopatrują się zwiększenia zaufania kapitału wielkiego, zwłaszcza amerykańskiego do naszych stosunków gospodarczych.

Pożyczka zagraniczna użyta będzie — wedle zapowiedzi p. Premiera Grabskiego — w sposób przewidziany w naszym ostatnim przeglądzie giełdowym. Powiększy ona zapas obcych walut, służących za pokrycie emisji z otych, tak, iż po zrealizowaniu pożyczki, będzie mógł Bank Polski powiększyć emisję złotych o blisko 400 milionów zł., co na wszelki wypadek przyniesie w i l k ą ulgę organizmowi gospodarczemu Państwa.

Następnie premier Grabski, który oświadczył: Gdy Polska zmagała się z trudnościami, wynikającymi ze zniszczeń wojennych i z brakiem żywności, Stany Zj. przysłyły z wydatną pomocą kredytową zwyż w dwójnasób od kredytów, jakie Polska otrzymała od wszystkich innych państw razem wzięwszy. Jeszcze raz musimy stwierdzić, że węzły między naszą ojczyzną a Stanami Zj. krzepną stale, a winniśmy mieć nadzieję, że w stosunku naszym do Stanów Zj. znajdować będziemy zawsze spokojną ostoję naszego spółbytownia międzynarodowego. Dlatego wielkiemu narodowi, który tworzy Stany Zj. Ameryki, życzymy szczerze tak największego dalszego rozkwitu dla szczęścia całej ludzkości.

Przemówienie premiera, posłowie powstawszy, przyjęli hucznymi oklaskami.

Ustawę przyjęto jednomyślnie. Następne posiedzenie we wtorek.

SPORT.

ZADANIA NA NAJBLIŻSZĄ METE

Lwów, 24. stycznia.

Z miejsca zaznaczamy, że artykuł niniejszy poświęcony jest zadaniom, jakie czekają nasze magistratury i władze sportowe. Na temat powyższy pisano i mówiono już bardzo wiele, niestety jednak ponajwiększej części pozostawało przy pięknych słowach i frazesach. Mówiąc o władzach sportowych mamy na myśli jedynie magistratury lwowskie, a przedewszystkiem LZOPN, który bądź co bądź przedstawia najrealniejszą wartość.

Tegoroczny Zarząd wybrany został pod hasłem pracy, pod hasłem posunięcia całego ruchu naprzód. Zadaniem jego jest więc nie tylko ugruntować i umacniać osiągnięte pozycje, ale ruszyć i na podbój nowych obiektów. Przedewszystkiem powinien on nawiązać kontakt z społeczeństwem, do którego pozostawał w dość luźnym stosunku. Będąc najsilniej zorganizowanym, stosunkowo najlepiej ufunbowanym, ma LZOPN obowiązek spełniać rolę pioniera nie tylko piłki nożnej ale wogólności sportu. Dlatego też musi się zająć agendami, które właściwie należą do niego innego. Jednak trudno, jak długo jesteśmy w stanie tworzenia nie możemy ograniczać się do z góry zakreślonych ram, lecz robić tyle ile się tylko da.

Pierwszem i najważniejszym zadaniem jest nawiązanie kontaktu z władzami szkolnymi. Kwestja wychowania fizycznego młodzieży nie śmie i nie może nam być obojętną, ponieważ w niej tkwi przyszłość naszego ruchu. Obowiązkiem naszym (już w do rze zrozumianym interesie własnym) jest porozumieć

się z czynnkami pedagogicznymi, wyłuchać ich postulaty i żale, i przyjść im z pomocą. Jesteśmy pewni, że przy dobrych chęciach da się wiele zrobić, niejedno nieporozumienie zostanie usunięte. Praca agitacyjna i uświa. amiająca wśród sfer nauczycielskich jest rzeczą pierwszorzędną wagi. Szczegółowe omówienie sposobu współpracy doprowadziłoby zbyt daleko, złożyłyby się na nią w każdym razie imprezy, zawody (niekoniecznie tylko piłkarskie), ewentualnie ogólno lwowskie igrzyska sportowe szkół średnich.

Ścisły kontakt powinien L. Z. O. P. N. nawiązać z lokalnymi władzami samorządowymi i państwowymi. Należy oby koniecznie uregulować sprawę podatków od widowisk sportowych, przedłożyć Magistratowi projekt założenia szereg placów i boisk, który by ludności naszej dały możność wychnięcia po pracy na świeżem powietrzu. Nie da to się urzeczywistnić za rok czy dwa, jednak raz zacząć należy. Wydział Propagandy powinien miasto nasze zasypać broszurami uświadamiającymi i informującymi o rzeczywistych celach i o zadaniach sportu.

W końcu chcielibyśmy zwrócić uwagę na władze kolejowe. O ile nam wiadomo, udzieliła dyrekcja katowicka drużynom i klubom sportowym znacznych zniżek. Jesteśmy przekonani, że przy odpowiedniej interwencji lwowskiej dyrekcja też na terenie swym ulg nie odmówi.

Lwów, kolebka sportu polskiego musi znów osiągnąć supremację i kroczyć na czele całego ruchu.

N. S.

Tragiczny wypadek w Zakładzie
wychowawczym Sacre-Coeur.

Lwów, 24. stycznia.

(y) Wczoraj o godz. 2 popołudniu udały się wychowanki Zakładu Sacre-Coeur, jak zwykle na poobiednie zabawy do ogrodu zakładowego. Wśród innych znajdowała się córka znanej śpiewaczki operowej, Stanisławy Szymańskiej, 14-letnia Alina Bartoszewiczówna. Dziewczęta biegały na placu, na którym stała figura św. Stanisława Kostki, znajdująca się na półtorametrowej kamiennej kolumnie. W chwili, gdy pod figurą znajdowała się s. p. Alina, posag wraz z kolumną zachwiał się i upadł, przyniósłając nieszczęśliwe dziewczę. Nastąpiła natychmiastowa śmierć z powodu zgniecenia czaszki. Uwiadomiona policja stwierdziła po przybyciu, że figura ta, jak i dwie inne, znajdujące się w ogrodzie zakładu, chwiały się oddawna i kolumna figury wogóle nie była przmocowana do postumentu, lecz stała na nim swobodnie. O niebezpieczeństwie grożącym z powodu chiania się figury wszyscy oddawna w Zakładzie wiedzieli. Zwłoki dziewczęcia pozostawiono w Zakładzie do przybycia rodziców z Warszawy. Cios, jaki dotknął nieszczęśliwych rodziców, obudził ogólne współczucie.

Misje kolejowe.

Lwów, 24. stycznia.

Zarówno sp... zeństwo lwowskie, jak prowincjonalne nie jest dostatecznie poinformowane — nie wie nawet za... że staraniem „Komitetu Opieki nad młodemi kobietami” wznowione zostały misje kolejowe w roku ubiegłym na dworcach lwowskich.

Delegatki powyższych instytucji reprezentują przy wszystkich porządkach dworca głównego i wkrótce projektowane jest ulokowanie „Misji Kolejowych” na wszystkich innych dworcach.

Zadaniem Misji Kol. jest bardzo doniosłe. Otaczają opieką wszystkie podróżujące młode dziewczęta i kobiety, które nie posiadają krewnych i znajomych we Lwowie, które przyjechawszy pociągiem, nie wiedzą, gdzie mają się zwrócić. Delegatki Misji Kol. ułatwiają im ulokowanie chwilowe, służą informacjami, strzegą, aby nie wpadły w czyhające ręce nieuczynnych handlarzy i wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy.

W krajach zach. - europejskich Misje Kol. od dawna istnieją i stale funkcjonują. Społeczeństwo polskie za mało docenia ich znaczenia, za mało się interesuje wogóle młodem pokoleniem kobiecym, które jest przyszłością, a które na wielkie niebezpieczeństwo jest obecnie narażone.

Należałoby, aby wszystkie pisma prowincjonalne i wszystkie stowarzyszenia kobiece szerzyły wiadomości o Misjach Kol., aby polecały młodym kobietom i dziewczętom, nierzadym Lwowa zwracać się do delegatek Misji Kol. na dworcach opatrzonej białą-zółtą oznakami Towarzystwa: „Opieki nad młodemi kobietami”. Delegatki są zaopatrzone w legitymacje i obowiązane są pokazać takowe osobom przyjeżdżającym, które się do nich zwracają.

Delegatki Misji Kol. są przeciążone pracą i liczba ich jest zbyt mała. Nie należy wątpić, że we Lwo-

Pożyczka amerykańska.

WARUNKI JEJ UZYSKANIA. — NA CO MA BYĆ UŻYTA. — PATRZMY W PRZY. ZŁOŚĆ Z UFNOŚCIĄ — WYJAŚNIENIA PP. MINISTRÓW

Lwów, 24. stycznia.

(h) Uzyskanie pożyczki amerykańskiej w wysokości 50 milionów dolarów jest już faktem dokonanym. Wedle dotychczasowych nieoficjalnych wiadomości, pożyczka spłaconą ma być w przeciągu lat 25. Oprocentowanie pożyczki wynosi 8 proc., a wypuszczona ona ma być na giełdzie waszyngtońskiej po kursie 86. Na zabezpieczenie spłaty odsetek służą ma akcyza cukrowa. Pożyczka wyplacona będzie gotówką. Pogłoskom o ewentualnym użyciu części kapitału na zakupno młaki amerykańskiej oficjalnie zaprzeczono.

Nie znając szczegółowych warunków, na jakich pożyczka doszła do skutku, nie możemy ocenić jej wartości realnej, sam jednak fakt uzyskania pożyczki ma bardzo doniosłe znaczenie. Jest to bowiem stwierdzenie ze strony zagranicy, że przestaliśmy już stan przesilenia gospodarczego i zdobyliśmy zaufanie amerykańskich kół finansowych, które, jak wiadomo, w sprawach finansowych nie powodują się sentymentem, a jedynie kalkulacją, przeprowadzoną z ołówkiem w ręku. Mimo przeto wszelkie wątpliwości wysuwane przez pesymistów, co do naszego stanu gospodarczego, możemy patrzeć w przyszłość z ufnością. Poza tem sfery przemysłowe i handlowe w uzyskaniu pożyczki zagranicznej widziały jedyną drogę do wyjścia z trudnych stosunków kredytowych.

P. Premier Grabski, mówiąc w komisji budżetowej o znaczeniu tej pożyczki, podkreślił, że oddziała ona podwójnie, ponieważ każda ilość pożyczki zagranicznej żywie-

nie podwójnie, raz na rzeczy wprost nam potrzebne, drugi raz sprzedając ją w walutach zagranicznych Bankowi Polskiemu, co zwiększy jego zdolność emisyjną.

Wedle zapowiedzi p. Ministra przemysłu i handlu inż. Kiedronia, pożyczka ma być użyta jedynie na cele inwestycyjne, a nie konsumpcyjne, głównie zaś na akcję budowlaną.

W istocie zastój w przemyśle budowlanym daje się najbardziej dotkliwie odczuwać i to nie tylko ze względu na brak mieszkań, na spustoszenia, jakie wojna w budowlach poczyniła, na wydatki i niedogodności ponoszone przez Państwo z tytułu pomieszczenia urzędów w prywatnych budynkach, ale ze względu na to, że z przemysłem budowlanym związany jest ściśle przemysł drzewny i cały szereg innych gałęzi wytwórstwa rodzimego.

Wznowienie, względnie wzmożenie ruchu budowlanego spowodowałoby zatem uruchomienie wszystkich pokrewnych przedsięwzięć, a równocześnie dałoby zajęcie tysiącom bezrobotnych. Miałyby się przytem poręczyć, że kapitał oddany na cele budowlane, zużyty będzie wyłącznie w kraju, bo wszelkie potrzebne surowce i materiały mamy u siebie.

Pożyczka wpłynie na zwiększenie się obrotu pieniężnego, poza tem zadaniem jej byłoby wzmożenie naszej zdolności produkcyjnej i co za tem idzie, polepszenie naszego bilansu handlowego. Przyczynić się ona wreszcie powinna do odbudowy naszych własnych kapitałów.

wie są osoby dobrej woli, które rozporządza wolnym czasem i które zdecydowałyby się pięć godzin w tygodniu poświęcić bezinteresow-

nie dyżurowaniu na dworcach i ulżeniu delegatkom przeciążonym nadmiarem pracy.

Osoby chętne i rozumiejące do-

wność opieki nad młodą kobietą, proszone są przez Zarząd Tow. Ochrony Kobiet o łaskawe zgłoszenie się po informację do biura Zarządu we Lwowie, pl. Kapitulny 2. II. p.

Misje Kolejowe powinne pokryć gęstą siecią wszystkie miasta Państwa Polskiego, wszystkie ważniejsze ośrodki fabryczne i wszystkie węzły kolejowe.

Zarząd Tow. Opieki nad młodemi kobietami.

Z sali sądowej.

REDAKTOROWIE „TRYBUNY ROBOTNICZEJ” OSKARŻENI O ZDRADĘ STANU.

Lwów, 24 stycznia.

(y) Przed sądem przysięgłych stanęli wczoraj dwaj redaktorowie „Trybuny Robotniczej”, 32 letni Adelf Linger, absolwent filozofii i 28-letni Włodzimierz Kzyk, pomocnik drukarski. Obaj oskarżeni są o zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez szerzenie w komunistycznym piśmie, utrzymywanem przez sowjety, idei przewrotowych i hasel, nawołujących do rewolucji i wojny domowej. „Trybuna Robotnicza” została w swoim czasie po wydaniu kilkunastu numerów zawieszona, a obydwóch redaktorów, rzeczywistego i odpowiedzialnego, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia postawił prokurator Güntler wniosek na zarządzenie tajności rozprawy na czas przesłuchania oskarżonych i odczytywania skonfiskowanych artykułów. Trybunał po naradzie do wniosku prokuratora się przychylił, wobec czego sala została opóźniona.

Rzprawie przewodniczy r. Angielski. Bronią oskarżonych adw. dr. Axer i adw. dr. Landau z Przemyśla.

Czytajcie „SZCZUTKA”

Felton „Gazety Lwów.” z d 25. i 1925.

Wystawa Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Obecna wystawa obejmuje dzieła pp. Mackiewicza, Radnickiego, pani Wodzickiej i Wyczółkowskiego, którego dzieła graficzne zajmują dwie pierwsze sale. Są to po części portrety, po części studia drzew i widoków, w których mistrzostwo Wyczółkowskiego widać w całej pełni. Do najlepszych należą: kryształ z kwiatami i studia kwiatowe; niezmiernie harmonijne są widoki z Krakowa, Wawel, wieża Mariacka itp. Niezrównane w subtelności są mgły w lesie lub drzewa w szronie, których cieniowanie i rysunek należą do najlepszych dzieł grafiki.

Pan Konstanty Mackiewicz wystawił szereg projektów dekoracji scenicznych, w których wykazał dużo świeżych pomysłów. Dekoracja do Hamleta i Nieboskiej komedji trzymająca w stylu poważnym — dekoracja do Wesela Figara ogromnie barwna i nastrojowa, wreszcie pełna fantazyjnych pomysłów de-

koracja do Demona i do sztuki Andrejewa. Oprócz tych szkiców widzimy dwa większe obrazy, w których artysta stara się rozwiązać problemat malarstwa ekspresywnego, usiłując linją i barwą stworzyć syntezę wrażenia, dać pojęcie o istocie przedmiotu malowanego. Hala maszyn kolorytem i linją nie jest tego przykładem. Linie śrubowe i szarostalowa barwa, pewne rozmieszczenie świateł, są tu bardzo umiejętnie i wymownie użyte.

Prace pana Radnickiego cechuje plastyczność rysunku, kolory są u tego malarza tylko sposobem wypuklenia brył. Portrety robią czasami wrażenie modeli drewnianych, tak daleko posuwa się tu plastyka. Portrety zresztą należą do najlepszych dzieł tego artysty, który z wielkiem mistrzostwem operuje światłami i cieniem, jak tego dowodzą oprócz autoportretu takie dzieła, jak leżąca niewiasta, śpiąca dziewczyna itp. — Tu brutalna białość pościeli, ówdzie jakiś róg poduszki daje niesłychanie dobitne wrażenie przestrzeni, głębi lub wypukłości, świadczyć o wielkiej umiejętności pana Radnickiego, o pamo-

waniu nad techniką. Pomysłami pan Radnicki mniej się odznacza, może ich nawet nie szuka, zadawałniam się oddaniem realnem rzeczywistości, podkreślając jej strukturę. — Tembardziej cenne wydają się jego prace, gdzie obok tych wysokich przymiotów wniósł trochę poezji i ciepła, tak w naturze martwej z wazonem chińskim. — Kraj-obrazy przypominające dawne jego prace, są także więcej budowane, niż odczute, więcej plastyczne niż poetyczne. — Puszystość ciała i pewna mglistość konturów szczególnie widoczna jest na obrazku „Małej Irenki” i przypomina sposoby Weissa. — Bardziej sobą jest artysta w innych utworach wyżej wspomnianych, jak leżąca niewiasta lub śpiąca dziewczyna. — Akwarele pana Radnickiego są kolorytem monotonne, ale plastyka wybitna, jak również jego rysunki, które te same cechy wypuklenia bryły w sobie zawierają. Z tą umiejętnością nie trudno będzie panu Radnickiemu komponować, próbe tej kompozycji w formie szkicu bardzo obiecującego wystawił i teraz.

Obrazy pani Wodzickiej świad-

czą jak zawsze o wysokim artyzmie i wielkiej kulturze. Nigdy w nich nie spotykamy tych brutalności lub niezdarności, jaką rażą czasami dzieła utalentowanych zresztą twórców. Tymczasem widzimy trzy studia portretowe, w których obok charakterystyki i portretu znać dążenia oddania bryły, a przede wszystkim znać zamiłowanie do tworzenia rzeczy kolorowych. Kobieta w czerwonej guni jest poza i twarzą bardzo żywa, a prócz tego i może więcej niż temi zaletami imponuje ciepłem kolorytu, słonecznym oświetleniem twarzy, doskonale zespolonej kolorytem z czerwienią szaty i brązowym tłem. Równie słoneczna jest twarz chłopca z fajką, gdzie obok spokoju wielkiego mamy te same zalety kolorystyczne — umiejętnie zespolenie barwności ubrania z tłem przesłonięciem promieniami zachodzącego słońca. Prostota i niewyszukanosć pozycy dodaje szlachetności temu niezmiernie sympatycznemu obrazowi, gdzie wszystkie szczegóły, nawet pewnego rodzaju zmęczenie, wyrażające się w dobie, nie zamącały celu głównego: kolorytu i pla-

Kronika.

Niedziela 25. grudnia: Rz. kat. 3 po 3 kr. Gr. kat. N. po B.

Poniedziałek 26. grudnia: Rz. k. Polikarpa. Gr. kat. Jermyła.

Wiec sędziów i prokuratorów odbędzie się dnia 1. lutego 1925, o godz. 10 przed południem w sali małej sądu okręgowego karnego, przy ul. Batorego. Porządek dzienny: sprawa nominacji p. Karsta sędzią apelacyjnym we Lwowie.

Legionści i strzelcy! Uroczystość ku czci Powstania 1863 r. odbędzie się w niedzielę, dnia 25. stycznia br. o godz. 5 popoł. w lokalu przy ul. Zielonej 7. Uroczystość zaszczyca swoją obecnością czcigodni powstańcy koła lwowskiego. Obecność wszystkich Legionistów i Strzelców konieczna.

Pudełka szczęścia. Komitet Budowy II-go Domu Techników we Lwowie urządza kwestę pod postacią sprzedaży „Pudełek szczęścia” w dniach 31 stycznia 1, 2, 3 i 4 lutego br. na ulicach miasta w cenie 1 zł., kupujący zaś znajdzie w co 10-tem pudełku bon na cenę i miłe niespodzianki, które można oglądać wcześniej na wystawie firmy „Wroński”, pl. Mariacki. Dochód przeznaczony na budowę II-go Domu Techników we Lwowie.

Konkurs T. S. L. w Krakowie. W wykonaniu uchwały ostatniego Walnego Zjazdu T. S. L. w Krakowie Zarząd Główny T. S. L. rozpisał konkurs na trzy prace z zakresu wychowania obywatelskiego, a mianowicie: a) „Katechizm małego obywatela” dla dzieci do lat dziesięciu, może być wierszem, (rozmiar około 250 wierszy druku). b) „Katechizm obywatelski”, obliczony na poziom umysłowy ucznia, kończącego szkołę powszechną, w formie pytań i odpowiedzi (rozmiar do dwu arkuszy druku). c) „Wykład Konstytucji Polskiej” z 17. marca 1921, stanowiący logiczną i popularnie przedstawioną całość ustroju Państwa Polskiego (rozmiar do 3 arkuszy druku). Jako nagrody

styki. Trzeci portret, w zimnych kolorach trzymany, uwydatnia tłem błękitno-szarem postać chłopca z workiem na ramieniu. Jest to inna znova symfonia kolorów, nie mniej interesująca i szlachetna od poprzednich. — Krajobrazy pani Wodzickiej wykazują jak wiele dramatyczności włożyć można w barwy: jeden poranny, groźny, niemal ciemną masą gór pod niebem i chmurami nisko sięgającymi, drugi pogodny i jasny ścianami chat i zielonością tak ożywioną. — Z drobniejszych szkiców jeden, gdzie piaskowe kolory tak umiejętnie dostrajają się do wyblakłego nieba, jest bardzo interesujący jako próba innego całkiem zespolenia. Pokrewnymi kolorami operuje artystka w szkicu przedstawiającym państuszkę z fajką. — Jeszcze jeden szkic jest rodzajem dekoratywnego zestawienia kształtów prostych i kolorów bardzo zdecydowanych. Do dekoratywnego malarstwa zaliczyć trzeba i salę ze stylizowanymi liśćmi i drzewami.

Dr. W. Moraczewski.

ustanawia się: dla pracy pod a) sto pięćdziesiąt złotych, sto złotych i pięćdziesiąt złotych; dla prac pod b) i c) pięćset złotych, trzysta złotych dwieście pięćdziesiąt złotych. Praca, wyznaczona do druku, otrzyma ponadto honorarium autorskie w kwocie odpowiadającej wysokości przyznanej nagrody. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 17. marca 1925 r.

Wystawa Kossakowska. Zarząd Muzeum im. XX. Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich donosi, że Wystawa Kossakowska, która spotkała się z tak wielkim uznaniem ze strony zwiedzających, otwartą będzie tylko do 2 lutego br. Wystawa, która obok kilku znanych dzieł J. Kossaka zgromadziła dużą ilość drobnych szkiców i prac, pochodzących ze zbiorów prywatnych, dla szerszej publiczności niedostępnych, daje poznać wielkiego artystę ze strony najmniej znanej, to też mimo swych stosunkowo niewielkich rozmiarów, zasługuje ze wszech miar na zwiedzenie. Wystawa otwarta codziennie od godziny 10—2 popołudniu, w niedzieli i święta od 11—2, do jej zwiedzenia uprawnia bilet wstępu do Muzeum.

Uniwersytet Ludowy urządza w niedzielę, 25 bm. o godz. 11.30 w popołudniu w sali kina „Marysienka”, pl. Smolki 5, poranek, na którym wyświetli wspomniany dramat w 7-actach, reżyserji Michała Kertesza, wytwórni Schaschafil m. t. Tragedja wśród lodowców i śniegów „Lawina”, w tytułowych rolach Michał Varkonvi, znany z filmu „Sodoma i Gomora”, oraz Mary Kid i G. Marischka. Przepiękne zdjęcia, uświadczenia się lawiny w Alpach. Cenny miłośnikom. Kasa czynna od godz. 10. Orkiestra powiększona.

„Sprawa mieszkaniowa.” Kryzys finansowy wszystkich przynależających dotyka najostreż studentów Politechniki lwowskiej. — Bratnia Pomoc wprawdzie czyni co może, aby ulżyć nędzy studentów, jednak nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb. Odnosi się to przede wszystkim do mieszkańców. Część tylko drobna studentów może się pomieścić w domach studenckich, większość zaś musi mieszkanie wynajmować. W bieżącym roku akademickim pogorszyła się sytuacja akademików wskutek ustanowienia przez Ministerstwo Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego bardzo wysokich opłat (95 do 195) zł. rocznie. Dlatego zwraca się Wydział Bratniej Pomocy Studentów Politechniki lwowskiej do ofiarnego społeczeństwa z prośbą o łaskawe pisemne lub ustne zgłaszanie w Wydziale między g. 1—2 wolnych pokoi z podaniem adresu, ceny (nie wysokiej) i innych warunków wynajmu.

(y) **Dalsze aresztowania w związku ze sprawą Steigera.** Wczoraj przywieziono do Lwowa aresztowanego w Warszawie właściciela drukarni, Ignacego Jaegera i osadzono go w więzieniu sądu karnego przy ul. Batorego. Jaeger wraz z aresztowanymi onegdaj w tej samej sprawie odpowiadać będzie za usiłowanie wprowadzenia w błąd władzy sądowej i za oszczerstwo w stosunku do osoby rzekomego sprawcy zamachu, na Prezydenta, Pańcyszyna.

Przygotowania do wystawy parwskiej.

Lwów, 24. stycznia.

Zbliżający się termin otwarcia Międzynarodowej Wystawy Nowoczesnej Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu 15. kwietnia br. zastaje cały Paryż w fazie gorączkowych przygotowań. Sto z górą pawilonów, z których niektóre jeszcze w szkielecie, niektóre już prawie na ukończeniu — pokryło całą Esplanadę Inwalidów, przyległe wybrzeże Sekwany, ogrody i bulwary przed pałacami sztuki, zajmując przestrzeń 28 hektarów, do której prowadzi dwanaście bram. Wśród tych pawilonów jest 50 franc., 30 cudzoziemskich, 5 dużych galerii francuskich, 5 oddanych cudzoziemcom, reszta budynków — to teatr, galerie środków komunikacyjnych, nadto wystawa ogrodnicza. Wreszcie Grand Palais przekształcone na salę wystawową, z których połowę oddano do dyspozycji państwu obcym.

Pawilon polski, którego zręby już się wznoszą, znajduje się w „Ulicy Narodów” między pawilonami Szwecji i Holandji. Inne przestrzenie, które zajmuje Polska: w Galerii na Inwalidach i w Grand Palais; gdzie sąsiaduje z Danją, Japonją, Holandją, częściowo z Włochami, czekają na przyjazd polskiej delegacji, która na podstawie opracowanych już szczegółowo planów zarządzi potrzebne roboty celem przyjęcia eksponatów.

Projekty pawilonu polskiego i urządzenie innych przestrzeni wystawowych, wzbudziły w Paryżu pięknosciami i oryginalnością koncepcji żywe zainteresowanie.

Z ruchu wydawniczego.

„Przegląd Teatralny i Filmowy” jest dziś najtańszym pismem, gdyż kosztuje kwartalnie z przesyłką 1 zł. 80 gr. — Numer pierwszy (32 str.) zawiera kilkanaście fotografii i szereg zajmujących artykułów. Między innymi „Jak szybko zapomniany”, czyli o tem, jak panna Niewiarowska i pan Szczawiński występowali w bolszewickich teatrach. Następnie profil artystyczny F. Pichor-Silwickiej, wywiad z Elimą Gistedt, sylwetkę muzyka Al. Wielhorskiego, recenzje teatralne i muzyczne. Odezwy właścicieli kin, wiadomości z prowincji, ankietę, kronikę, oraz powieść L. Brodzińskiego p. t.: „Kobieta-Sfinks” z przedmową nestora dziennikarzy polskich Ludwika Masłowskiego. — Redakcja: Bydgoszcz, Zamorskiego 1. 21.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Sobota, o godz. 7.30, „Niziny”. (Gościenny występ I. Zamorskiej).
Niedziela o 7.30 wtecz. „Lohengrin” (30 prc. zniżki).
Poniedziałek „Pan Dyrektor”.
Wtorek „Madame Butterfly” (50 prc. zniżki).
Środa wyjątkowo o g. 6 popoł. „Kopciuszek”.
Czwartek „Pan Dyrektor”.
Piątek generalna próba z „Wesela Figara” Mozarta.

TEATR MAJY.

Sobota, „Świt, dzień i noc”. (Z pp. Dębicką i Orzechowskim. Reż. Orzechowski).
Niedziela „Świt, dzień i noc” (z pp. Dębicką i Orzechowskim — reż. Orzechowski).
Poniedziałek „Świt, dzień i noc” (z pp. Łozińską i Hierowskim — reż. Żytecki).
Wtorek „Świt, dzień i noc” (z pp. Dębicką i Orzechowskim — reż. Orzechowski).
Środa „Świt, dzień i noc” (z pp. Dębicką i Orzechowskim — reż. Orzechowski).
Czwartek „Świt, dzień i noc” (z pp. Łozińską i Hierowskim — reż. Żytecki).
Piątek „Świt, dzień i noc” (z pp. Dębicką i Orzechowskim — reż. Orzechowski).

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Hrabina Marica”.
Niedziela „Hrabina Marica” (50-te przedstawienie).
Poniedziałek „Hrabina Marica” (50 prc. zniżki).
Wtorek „Radio-dziewczyna” (premiera).
Środa „Radio-dziewczyna”.
Czwartek „Radio-dziewczyna”.
Piątek „Radio-dziewczyna”.

Niedzielne przedstawienie „Kopciuszek” rozpocznie się wyjątkowo o godz. 3 popołudniu.

Wszystkie bilety zostały rozsprzedane na dzisiejsze popołudniowe przedstawienie „Kopciuszek”. Niedzielne przedstawienie „Kopciuszek” rozpocznie się o godz. 3 popoł., gdyż wieczorem daje Teatr Wielki „Lohengrina”, do którego potrzebna przygotować wiele dekoracji. 50 prc. zniżki obowiązują będzie na niedzielne wieczorne przedstawienie „Lohengrina”.

50 przedstawienie „Hrabiny Maricy”. Przypominamy, że w niedzielę odbędzie się w Teatrze Nowości 50 przedstawienie „Hrabiny Maricy” w premierowej obsadzie.

Biuro Koncertowe M. Tuerka:
Poniedziałek, 26. stycznia „Erika Morini, wiolonistka. 517-3

Teatr Bagatela. Program obecny od 15. stycznia: „Ciasteczki z repert. Zielonego Siedzia. L. Urbańska — Radjokoncert — Dagmar Hauzen Szwałowa — Duet Barkarow — B. Bronowski „L'Illustration”, awantura w 5-ciu obrazach. Początek o godz. 8.15.

EKONOMISTA

BIURO ZURYCHSKA

Zurich. (Radio). Otwarcie z dn. 24 b. m.

	Przekazy	Gotówka
Paryż	28.10	28.00
Londyn	24.87 1/2	24.83 1/2
Nowy Jork	5.18	5.17 1/2
Warszawa	100.00	99.00
Belgia	26.60	26.40
Włochy	21.42	21.37
Hiszpanja	74.0	73.25
Holandja	209.20	208.70
Berlin	1.23.4	1.23.2
Wiedeń	73.10	72.80
Sztokholm	139.75	139.25
Oslo	79.50	79.00
Kopenhaga	92.75	92.25
Sofja	3.80	3.70
Praga	15.55	15.45
Budapeszt	0.72.5	0.71.5
Belgrad	8.55	8.35
Ateny	8.90	8.70
Konstantynopol	2.85	2.75
Bukareszt	2.8	2.70
Heisingfors	13.10	12.95
Buenos Aires	199.00	196.00

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 24 stycznia.

Dziś tendencja zniżkowa. Obrót słaby i tylko w dolarach.

Dolary ameryk. 5:17 do 5:17 1/2, d. l. kanad. 5:14 1/2 do 5:14 1/2.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

V. 52/22. Edykt. Sąd okręgowy karny we Lwowie zawiadamia, że w sprawie karnej przeciw Senkowi Zaryckiemu o złodnie kradzieży przechowany jest w depozycie tutejszego Sądu złoty zegarek męski pochodzący z kradzieży popełnionej na szkodę niewiadomego właściciela. Wzywa się więc właściciela tego zegarka, aby się zgłosił w przeciągu roku, licząc od dnia umieszczenia po raz drugi tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” i wykazał swoje prawo własności.

Sąd okręgowy karny, Oddz. Va.
Lwów, dnia 14. stycznia 1925. 492-3

AMORTYZACJE.

T. 79/24. Na wniosek Feigi Zahler zam. Diener w Kolomyjach wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawczyni rzekomo zaginionej książeczki wkładowej Banku eskontowego i kredytowego w Kolomyjach Nr. 2939. na kwotę 256 kor. austr. Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przede wszystkim zgłosić ze swymi prawami.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 28. listopada 1924. 525

UPADŁOŚCI.

Sa 12/24. Do majątku dłużników Wilhelma Freudenheima i Antoniny Freudenheimowej jawnych spółników firmy Freudenheim i Ska. fabryczny wyrób i sprzedaż wódek w Przemyślu, wyznaczono na dzień 31. grudnia 1924 audjencję upadłą odracza się na dzień 28. stycznia 1925, godz. pół do 12, Sala 16. w Sądzie okręgowym w Przemyślu.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 31. grudnia 1924. 552

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 404/24. Maksym Kic, urodzony 1877 Chotynice, zamieszkały Załeska Wola; 33 wólnie zaginął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Jakóbowi Sternowi, kand. adwokatury w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 29. grudnia 1924. 458

T. 393/24. Kasper Szygiera, urodzony 1875 Michałówka, na wojnie zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Goldfarbowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy wzięła małżeńskiego udzielono wiadomości.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 27. grudnia 1924. 460

T. 284/24. Bazyl Iwanicki, urodzony 1878 Przedmieście Dubieckie, uczestnik w wojnie polsko-ukraińskiej od 1919 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia Sądowi albo drowi Mantłowi, adwokatowi w Przemyślu, udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 17. grudnia 1924. 461

T. 377/24. Aleksander Stach, po Jakóbie, urodzony 1869 Niżankowice, powołany do robót wojskowych, został zabitym w sierpniu 1914. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do trzech miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo Mantłowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 27. grudnia 1924. 462

T. IV. 135/22/11. Józef Nowak z Izbick zabrany w czasie walk 1914 do niewoli rosyjskiej — także zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięła małżeńskiego Dr. Plaschenowi wiadomości o zaginionym. Józefa Nowaka wzywa się, aby tuż Sądowi wiadomości o swym życiu do 10. sierpnia 1925.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, 3. grudnia 1924. 481

305/24. Antoni Jasiński, urodzony 1877 Przedmieście Dubieckie, w niewoli miał umrzeć. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Buxbaumowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy wzięła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 3. grudnia 1924. 463

T. 28/24. Wiktor Tarczyk, urodzony 1874 Przedmieście dubieckie, jeńiec, od 1918 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Buchbaumowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 5. grudnia 1924. 464

T. 143/24. Mikołaj Borsak, urodzony 1873 Surochów, jeńiec, od 1918 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Amersbachowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy wzięła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 15. sierpnia 1924. 465

T. 87/20. Abraham Margulies ze Złoczowa zaginął w wojnie światowej. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Eidelberga w Złoczowie o zaginionym do 3 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 30. marca 1920. 489

T. 143/23. Izidor Rudyk syn Pawła, urodzony 18. października 1883 w Dobrotworze pow. Kamionka str., zaginął w roku 1914 w wojnie światowej jako żołnierz austriacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Delnickiego w Złoczowie, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 8. września 1923. 488

T. 184/24. Lukasz Wous, ur. 28. października 1878 w Jeziernej pow. Zborów, zmarł jako żołnierz austriacki w dle przeprowadzonych dochodzeń w roku 1919 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marią Kuzma zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Sternschlussa w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wzięła małżeńskiego.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 2. grudnia 1924. 487

T. 66/23. Józef Pohereski syn Pawła, urodzony 20. grudnia 1892 w Powpocach pow. Brody, powołany w r. 1914 do służby wojskowej zaginął w r. 1916 na froncie włoskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd lub kuratora Dra Grecia adw. w Złoczowie, poczem Sąd ostatecznie o wniosku rozstrzygnie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 30. kwietnia 1923. 486

T. 258/24. Karol Świętojański, ur. 8. października 1883 w Podkamieniu pow. Brody, zaginął jako żołnierz austriacki od roku 1914 w wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Grosskopfa w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 29. listopada 1924. 484

T. 27/24. Michał Molński, urodzony 23. września 1875 w Ciemięcy pow. Brody, zaginął jako żołnierz austriacki od r. 1914 na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Grosskopfa w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 18. grudnia 1924. 483

T. 6/24/5. Karol Markowski, urodzony w Krzywczycach 1857, jako żołnierz austriacki zaginął od 1915 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa

się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Ostaszewskiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 18. marca 1924. 432

T. 161/24. Józef Gutkowski syn Andrija, urodzony w roku 1880 w Dźurów powiat Sniatyn, ożeniony z Katarzyną z Kusznyków, żołnierz austr., przebywał miał jako jeńiec w miejscowości Petropawłowsk, w roku 1916 widziano go też tam. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości Sądowi, albo adw. Dra Pordešowi w Kolomyjach.

Sąd okręgowy.
Kolomyja, 25. listopada 1924. 532

POKOJU na biur z osobnym wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Lozińskiego itp. poszukuje. Zgłoszenia w Administracji. 7132-2

3 lub 2 POKOJE z kuchnią lub bez poszukiwane na biuro. Szybkie zgłoszenia nadesłać do Administracji, Senatorska 6 pod „A. S.” 515-3

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE.

L. 835/II/2. ex 1925.

OGŁOSZENIE.

Henryk słubny syn małż. Jakóba Judy i Feigi WURZEL, ur. w Tarnowie 21. listopada 1885 roku, zamieszkały we Lwowie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Julia na „JULIA”.

Województwo we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24. października 1919 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 88, p. 47c, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

Lwów, dnia 19. stycznia 1925.

Za Wojewodę:
Karchesy w. r.

LÓW. KREDYTOWE W KAMIONCE STRUM. stow. zarej. ogr. poręka, ogłasza że na podstawie uchwały Sądu Okręgowego w Złoczowie 3. stycznia 1925. Firm. 321/24. Stow. to zostało rozwiązane i znajduje się w stanie likwidacji, wobec czego wzywa wszystkich swoich wierzycieli, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosili swoje roszczenia na ręce likwidatora Samuela Altmana w Kamionce Strum.

Równocześnie Zarząd likwidacyjny zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia na dzień 2. lutego 1925. które odbędzie się o godz. 9-tej rano w lokaju Stow. w domu p. Scheindl. Sacher w Kamionce Strum, zaś w Braku kompletu tego samego dnia o godz. 2 po południu bez względu na ilość zebranych członków.

Porządek dzienny zgromadzenia będzie następujący:
1) Sprawozdanie likwidatora i przedłożenie Bilansu wstępnego.
2) Przyjęcie do wiadomości rezygnacji dotychczasowej Rady nadzorczej i wybór nowej Rady nadzorczej.
3) Wnioski członków i rezolucje

562 Samuel Altman npr.

DRUKARNIA

SPÓŁKI AKCYJNEJ WYDAWNICZEJ

L W Ó W

UL. CHORAŻCZYNY 31

TELEFON Nr. 581

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa

Wykonuje szybko i punktualnie tania

Posiada wielki wybór pisem Maszyn i ilustracyjne najnowszego typu

INTROLIGATORNIA

Prenumerata bez odosłania miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odosłaniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych założyć nie przyniesie się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.590.

Redaktor odp. JERZY KOWSKI. Koszt wydziału opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Plockiego.